

# Piersi, Cup, cup, cup

Jak pięknie i wspaniale skonstruowano świat  
Co rano gdy słońce wstaje, a co wieczór idę spać  
Codziennie włosy mi rosną, codziennie myję się  
Śniadanie, obiad, kolacja i tak leci dzień za dniem  
Co rano wychodzę do pracy i drugie śniadanie mam w teczce  
A kiedy jest wolna sobota to na spacer zabieram córeczkę  
I patrzę tak patrzę przed siebie, a choć nie widzę nic  
Ja mogę być w siódmym niebie bo upadł już tu komunizm  
Nie stoję, nie czekam, pomagam, pijając wódkę z afery  
Afera tak krótko trwała, a wódkę już diabli wzięli  
A choć fabrykę zamknęli to ja tam nie narzekam  
Pożyję z wygranych zakładów, oto co nas jeszcze czeka